

Klaudia Podpora

Międzywydziałowe Studia Ochrony Środowiska

Telefon komórkowy za 10, 20 i 30 lat

Telefony komórkowe to jedne z urządzeń, które zmieniają się najszybciej od początku powstania. Najczęściej używamy obecnie smartfonów o przekątnej ekranu ok. 5', które mają w sobie wgrany system operacyjny Android, IOS lub Windows. Możemy dzięki niemu zrobić prawie wszystko – surfować po Internecie, wysyłać maile, planować podróż, zarządzać swoimi finansami, robić dobrej jakości zdjęcia, nagrywać filmy – zapominając o podstawowej funkcji jaką jest wykonywanie połączeń telefonicznych.

Ogrom funkcji powoduje, że przeciętny użytkownik ładuje swój telefon codziennie. Bardzo frustrujące jest rozładowywanie się smartfonu w ciągu dnia, dlatego naukowcy dążą do tego, aby odkryć idealny sposób na to, aby ładowanie baterii w naszych telefonach nie było koniecznością. Za 10 lat będziemy mogli zapomnieć o ładowarkach oraz powerbankach. Dokonania chińskich naukowców z uniwersytetu Lanzhou stwarzają na to duże szanse. Skonstruowali oni nowy materiał, wykorzystując przezroczysty silikonowy kauczuk (PDMS) z umieszczonymi w nim przewodnikami z cyrkonianu-tytanianu ołowiu o grubości zaledwie 700nm, a następnie pokryli nim ekran. Aby wyrównać położenie nanowłókien, wykorzystali pole elektryczne. Za każdym razem, gdy włókna zostaną poruszone, np. podczas dotykania ekranu, produkują elektryczność dzięki zjawisku piezoelektrycznemu. Im większych obszarów dotykamy, tym więcej elektryczności produkujemy. Na razie ekran wytwarza zbyt małą ilość energii. Badania nadal trwają i być może już niedługo zostanie odkryty doskonały ekran dla smartfonów. Ponadto za 10 lat zmieni się również sposób logowania. Obecnie odchodzi się od wpisywania PIN-u. Wiele modeli smartfonów wyposażonych już jest w czytnik linii papilarnych, a za 10 lat będziemy logować się tylko informacjami biometrycznymi – np. telefon będzie odczytywał nasz kolor tęczy oka lub rysy twarzy, gdy na niego spojrzymy.

Co jednak stanie się za 20 lat? Rozwijające się technologie umożliwią nam sterowanie telefonem jedynie za pomocą naszego wzroku i głosu. Oznacza to zniknięcie widoku klawiatury oraz brak obsługi dotykiem! Inny sposób obsługi wymusi opracowanie nowego materiału do produkcji ekranów. Zmieni się też sposób zasilania. Nie będzie to już nasz dotyk a światło słoneczne oraz baterie litowo-jonowe, ale o zwiększonej efektywności. Smartphony będą doskonale rozpoznawać nasz głos i reagować tylko na tę jedną barwę głosu, podobnie będzie z oczami – będą reagować tylko na zapisany w pamięci indywidualny kolor tęczy oka. Zapewni to nam bezpieczeństwo przed kradzieżą informacji z naszego urządzenia. Nikt oprócz nas nie będzie w stanie go obsługiwać. Sztuczna inteligencja będzie rozpoznawać nasze myśli, dzięki czemu „pisanie” wiadomości do znajomych będzie odbywało się w ciągu ułamków sekund. Poza tym będzie analizować miejsce i sytuację, w której się znajdujemy, dzięki czemu sama będzie zdolna do stworzenia i wysłania wiadomości np. dotyczącej naszego spóźnienia. Posiadanie dużej ilości zainstalowanych aplikacji na smartfonie stanie się niepotrzebne. Zastąpi je mniejsza ilość, ale z dużo większą ilością powiązanych funkcji. Wchodząc do aplikacji zakupy, będziemy mieli możliwość przejścia nowych promocji z naszych ulubionych sklepów, wyszukać produkt we wszystkich sklepach, zamówić go u sprzedawcy. Będzie to telefon marzeń – bardzo prosty w obsłudze i inteligentny.

Za 30 lat telefony przestaną istnieć. Zastąpią je mniejsze urządzenia, takie jak smartwatch'e, które każdy będzie miał na ręku. Będzie to o wiele wygodniejsze rozwiązanie. Człowiek nie będzie szukał swojego telefonu, bo będzie go posiadał w innej wersji na swoim nadgarstku.